

dr hab. Dorota Michulka, prof. nadzw. UW

Uniwersytet Wrocławski

Instytut Filologii Polskiej,

Pl. Nankiera 15b

50-140 Wrocław

dorota.michulka@uwr.edu.pl

Recenzja pracy doktorskiej mgr Marty Niewieczerzał *Miasto wyobrażone. Warszawa w fantastyce dziecięcej i młodzieżowej* napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Grzegorza Leszczyńskiego

Rozprawa doktorska mgr Marty Niewieczerzał *Miasto wyobrażone. Warszawa w fantastyce dziecięcej i młodzieżowej* podejmuje istotną we współczesnych teoriach i praktykach literackich wykorzystywanych w literaturze dla dzieci i młodzieży (głównie w fantastyce), szeroko pojętą problematykę związaną z badaniami nad miejscem i przestrzenią, rozpatrywaną w perspektywie topografii literackiej, *place studies*, geopoetyki, studiów miejskich w ramach których, zgodnie z ustaleniami Elżbiety Rybickiej warto wyróżnić takie zjawiska, jak „mapy, miejsca, toponimy literackie, geografie wyobrażone, imagologie terytorialne, *lieux d'imagination*, literacka geografia sensoryczna, geografia emocji, związek autobiografii i geografii, literackie miejsca pamięci, nowy regionalizm” (E. Rybicka, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Universitas, Kraków 2014, s. 11).

Doktorantka wybiera do analizy i interpretacji korpus tekstów literackich z elementami fantastycznymi (np. baśnie ludowe, baśnie regionalne, baśnie postmodernistyczne, fantasy, powieści fantastyczne, powieści z elementami realizmu magicznego), oraz utwory utrzymane w poetyce legend i podań, komiksy czy książki obrazkowe (*picturebooks*) a jako miejsce ukonkretnione i wyobrażone wskazuje Warszawę, charakteryzowane w dysertacji jako swoiste **centrum strefy miejskiej mitologii**. Młoda badaczka przygląda się znaczeniu legend warszawskich także z perspektywy współczesnej (w szerszym kontekście współczesnej kultury literackiej – w tym kultury popularnej), wskazuje na ich XXI – wieczną aktualność: kontynuacje i nawiązania, transformacje, renarracje i reinterpretacje, pokazuje żywotność i popularność niektórych warszawskich wątków, konkretnych miejsc, legendarnych bohaterów.

Przemyślana pod względem merytorycznym i kompozycyjnym dysertacja P. Marty Niewieczerał podzielona została logicznie na pięć rozplanowanych klarownie rozdziałów opatrzonych kolejno następującymi tytułami: 1. *Wokół zagadnień teoretycznych* (w którym badaczka podejmuje zagadnienie fantastyki jako konwencji literackiej dla dzieci i młodzieży, obecności tematu miasta w fantastyce, skupia się na gatunku legendy i legendy miejskiej oraz na sposobach nawiązywania do tradycji); 2. *Legendy warszawskie – centrum strefy miejskiej mitologii* (w tym rozdziale badaczka eksponuje zagadnienie kanonu legend warszawskich oraz wybranych elementów świata przedstawionego tychże legend, np. kategorii przestrzeni i czy obrazów bohaterów); 3. *Mechaniczny Bazyliżek, Złote Kaczory, Syrenka przy tuszy i inne opowieści. Przeobrażenia legend warszawskich* (w tej części pracy podejmowane są kwestie antycypacji współczesnych stołecznych podań, zagadnienia powieściowych renarracji legend warszawskich (np. w ujęciu Rafała Kosika, Marcina Szczygielskiego, Katarzyny Rygiel), przekształcenia legend warszawskich w krótkich formach narracyjnych (np. w ujęciu Zuzanny Orlińskiej), kontynuacje i nawiązania do legend warszawskich w komiksach czy w projekcie Allegro; 4. *Niezwykłe przestrzenie polskiej stolicy. Literacka Warszawa między realnością a fantazją*, w którym pojawia się swoiste „mapowanie świata”, kartografia fantastyczna (w ramach tej kategorii: kartograficzna organizacja przestrzeni, przewodnik po niezwykłościach stolicy, ze szczególnym uwzględnieniem wędrówek warszawskiej Syrenki i leśnego licha w książce Marianny Oklejak oraz przestrzeń Warszawy i mapy stolicy w kontekście wydarzeń II wojny światowej), tekstowe transformacje warszawskiej przestrzeni (w tym obszarze zagadnień P. Niewieczerał wyróżnia miasto prawdziwe i miasto wyobrażone, krzyżowanie ludowości i nowoczesności w trylogii o Rokisiu Joanny Papuzińskiej, hybrydyzację i konwencję *urban fantasy* w cyklu Rafała Kosika oraz pojęcie stolicy cyfrowej i popkulturyzacji przestrzeni w powieści *Omega* Marcina Szczygielskiego), także tajemnicze ogrody w przestrzeni Warszawy (z uwzględnieniem m.in. obrazów miejskiego parku jako nośnika znaczeń czy intertekstualnych i transfikcyjnych tajemnic Łazienek w utworach Zuzanny Rabskiej); 5. *Miasto pełne pamięci. Ufantastyczniona historia Warszawy* (a w nim m.in. *Historia magistra vitae*, historia w baśniach np. w *Małych bohaterach* Zofii Lorenz czy w utworach Joanny Rüdniańskiej, spotkania z przeszłością w *Arce czasu* Marcina Szczygielskiego, *Ale historia...* w serii Grażyny Bąkiewicz, historia stolicy w *Strażniku Klejnotu* Katarzyny Rygiel czy żywa lekcja historii w serii *Puk, puk!* Marcina Przewoźniaka).

Praca liczy 342 strony, zawiera bardzo bogatą bibliografię podmiotu i przedmiotu (39 stron, w tym także wiele pozycji zagranicznych), na stronach 283-301 znajduje się aneks, w

którym Autorka dysertacji zamieściła wybrane ilustracje wybitnych artystów ukazujące warszawskie światy: wątki, motywy, tematy, obrazy fantastycznych i rzeczywistych bohaterów, interesujące graficzne rozwiązania okładek książek podejmujących tematy warszawskie, sceny wyjęte z komiksów, literackie mapy Warszawy itd. (np. J. Szewczyk, *Syrenka* w: H. Chróścielewska, D. Chróścielewska, *Opowieść o Warszawie i Sawie*, Łódź 1987; E. Murawska, *Bazyliśzek*, w: A. Oppman (Or- Ot), *Legendy warszawskie*, Warszawa 1982. W. Pawliński, *Złota Kaczka z diablami*, w: *Legendy warszawskie. Antologia*, Warszawa 2016; E. Gaudasińska, *Narodziny Syrenki*, w: J. Ficowski, *Syrenka*, Warszawa 1975; D. de Latour, *Bazyliśzek*, w: M. Rusinek, *Księga potworów*, Warszawa 2016, T. Pastuszka, plansza komiksowa w: *Powstanie '44 w komiksie. Antologia prac konkursowych*, koncepcja J. Ołdakowski, Warszawa 2009; M. Oklejak, [rozkładówka stan wojenny], w: też *Jestem miasto. Warszawa*, Warszawa 2012 czy D. de Latour, [mapa na przedniej wyklejce], w: Marcin Szczygielski, *Arka czasu, czyli wielka ucieczka Rafała od kiedyś przez wtedy do teraz i wstecz*, Warszawa 2013 i wiele innych.

Przekonujące naukowo i metodologicznie uzasadnione są dwa obszernie rozdziały wstępne dotyczące fantastyki dla dzieci i młodzieży (ze szczególnym uwzględnieniem fantastyki miejskiej - *urban fantasy*) oraz legendy jako gatunku (ze wskazaniem na kontekst legend warszawskich).

Badaczka ma świadomość nieostrości terminologicznej w przypadku posługiwania się terminem „fantastyka”, sumiennie referuje zatem stan badań na temat fantastyki i zasadnie przywołuje w tym miejscu opisu swych akademickich eksploracji wiele naukowych teorii odnoszących się do tego zjawiska stwierdzając, że „z naukowego punktu widzenia, zależnie od wyboru stanowiska, to pojęcie określać może między innymi pewien typ twórczości literackiej, kreujący świat przedstawiony (1) **w szczególny sposób** (Zob. R. Handke, *Polska proza fantastyczno-naukowa. Problemy poetyki*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk, Wrocław, Warszawa, Kraków 1969), (2) **gatunek literacki** (Zob. R. Caillois, *Odpowiedzialność i styl. Eseje*, tłum. J. Błoński, J. Lisowski, K. Dolatowska, A. Olędzka-Frybesowa, L. Kukulski, wyb. M. Żurowski, sł. wstęp. J. Błoński, Polski Instytut Wydawniczy, Warszawa 1967; Zob. T. Todorov, *Introduction à la littérature fantastique*, Éditions du Seuil, Paris 1976), (3) **czynnik paragenologiczny**, mający wpływ na rozwój gatunków (Zob. A. Zgorzelski, *Fantastyka, utopia, science fiction. Ze studiów nad rozwojem gatunków*, PWN, Warszawa 1980)” (s. 18).

Ponadto właśnie na polskim gruncie, jak zauważa Pani Niewieczerał, pojęcie „fantastyka” wydaje się bardzo szerokie i pojemne, obejmuje bowiem, tak w popularnym, jak w naukowym obiegu, fantasy i science fiction (inaczej niż na przykład w języku angielskim, gdzie jasno rozgranicza się oba pojęcia), a czasami (wprowadziłabym w tym miejscu jednak określenie „często”, D. M.) również dystopię, horror, baśń, legendę, mit (za jednego z najważniejszych twórców tej literatury uważa się J. R. R. Tolkiena, który w eseju *Drzewo i liść* z 1964 roku, uznawanym za tekst programowy, zwrócił uwagę na baśń jako formę pierwotną wobec fantasy (Zob. J. R. R. Tolkien, *Drzewo i liść* oraz *Mythopoeia*, wstęp C. Tolkien, tłum. J. Kokot, J. Z. Lichański, K. Sokołowski, Zysk i S-ka, Poznań 2000); tym tropem podążyło później wielu polskich badaczy (Zob. np. G. Lasoń, *Baśń a fantasy – podobieństwa i różnice*, „Fantastyka” 1984, nr 12; A. Gemra, *Fantasy – mit na nowo opowiedziany?*, „Literatura Ludowa” 1998, nr 2; K. Kaczor, *Baśń czy nie baśń? O polskim definiowaniu fantasy w siedmiu aktach*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Poetica” 2021, nr 9) (...) [natomiast, dop. D.M.] Stanisław Lem w pierwszym tomie *Fantastyki i futurologii* (1970) dzieli (...) fantastykę na baśń, science fiction, horror i fantasy” (Zob. S. Lem, *Fantastyka i futurologia*, t. 1, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1970). Warto może wyróżnić w tym miejscu dyskusji także istotny głos Anny Marii Czernow, badaczka zwraca uwagę nawet na zagrożenia wynikające ze zbyt generalizującego podejścia zrównującego wszystkie typy literatury fantastycznej (taż, *Kiedy baśniowość jest wrogiem fantasy...*, [w:] *Kulturowe konteksty baśni*, t. 2: *W poszukiwaniu straconego królestwa*, red. G. Leszczyński, Centrum Sztuki Dziecka, Poznań 2006).

W pracy Pani Niewieczerał jednak, co bardzo cenne, takie rozróżnienia gatunkowe (i subgatunkowe) występują. Autorka dysertacji z sumiennością i dbałością klasyfikuje omawiane w pracy poszczególne teksty kultury, eksponując nie tylko ich zróżnicowanie genologiczne, i zakorzenienie w tradycji literackiej, ale także perspektywę literackiej konwencji.

Warto dodać, że wiele istotnych spostrzeżeń na temat fantastyki jako konwencji literackiej i fantasy jako gatunku przywołuje Doktorantka także omawiając znaczące publikacje np. Marka Oziewicza (tu: głównie fantasy w kontekście mitopoetyki) i Marka Pustowaruka (tu: ujęcie fantasy z punktu widzenia poetyki historycznej i konwencji literackiej : *Od Tolkiena do Pratchetta. Potencjal rozwojowy fantasy jako konwencji literackiej*, PTL 2009), ale także Kathryn Hume *Fantasy and Mimesis: Responses to Reality in Western Literature* (1984), która rozumie fantasy szerzej, jako „odstępstwo od konsensualnej rzeczywistości” (Hume, s.

21; zob. Piotr Stasiewicz, *Między światami. Intertekstualność i postmodernizm w literaturze fantasy*. Białystok 2016).

Hume, co warto przypomnieć, koncentruje się przede wszystkim na tym, w jaki sposób fantasy buduje znaczenia i wyróżnia kilka strategii konstruowania światów w obszarze literackiej fantastyki (np: 1/ **literaturę iluzji (*literature of illusion*)** – odchodzi się w niej od codziennej, nudnej rzeczywistości na rzecz rzeczywistości wykreowanej, pozwalającej na odczuwanie przyjemności (np. *Czarnoksiężnik z Krainy Oz* L. Franka Bauma, 1900); 2/ **literaturę wizji (*literature of vision*)** – ten typ tekstów ma za zadanie wzbudzić u odbiorcy lęk i napięcie przez brak poczucia bezpieczeństwa związanego z racjonalną rzeczywistością oraz doświadczenie inności (np. Samuel Beckett, Franz Kafka); 3/ **literaturę rewizji (*literature of revision*)** – „pozwała uciec od niedoskonałych systemów władzy opartej na rozumie i pozwala im doświadczyć innych możliwości porządkującego doświadczenia, czy to religijnego, czy to utopijnego” (Hume, s. 123); tego typu fantasy ma często charakter dydaktyczny; 4/ **literaturę deziluzji/rozczarowań (*literature of disillusion*)** – taka literatura zakłóca pojęcie rzeczywistości przez zakwestionowanie obiektywizmu i przydatności poznawczej” (s. 21- 22).

Klasyfikacja Hume odnosząca się do szeroko pojętej fantastyki, zdecydowanie może być wykorzystana także w przypadku omawiania tekstów odwołujących się do kwestii „wyobrazonego miasta”, co potwierdzają obszerne analityczno – interpretacyjne partie recenzowanej tutaj dysertacji (np. rozdziały *Tekstowe transformacje warszawskiej przestrzeni*, s. 179- 194 czy *Tajemniczy ogród*, s.195- 212).

Rzetelnie materiałowo i przekonująco analitycznie rysuje się w pracy P. Niewieczerał m.in. część dotycząca obrazów literackich ogrodów i parków, ukazanych także jako miejsca relaksu czy dziecięcych zabaw. Może warto byłoby w tym miejscu odwołać się jeszcze do publikacji Marcina Cieńskiego, badacza literatury Oświecenia np. artykułu Cieńskiego *Powtórzyć ogród słowami : o mechanizmach przedstawiania rzeczywistości w ogrodowym poemacie opisowym* („Ogród”. 1994, nr 3, s. 164-178) czy odnieść się do problemu kulturowej reprezentacji ogrodów rozpatrywanego w kontekście edukacji polonistycznej (przywołuję w tym miejscu tematyczny numer „Polonistyki” 1997 (nr 1), który w całości poświęcony został ogrodom, warto w nim odnotować następujące artykuły: D. Knysz-Tomaszewska, *Poeta i malarz w młodopolskim ogrodzie radosnym*, „Polonistyka”. 1997, nr 1, s. 10-16; B. Kryda, *Zaproszenie do ogrodu*, „Polonistyka”. 1997, nr 1, s. 4-9; A. Paprocka, *Topos ogrodu w*

kulturze. „Polonistyka”. 2000, nr 8, s. 492-497; J. Pelc, *Ogrody jako miejsca szczęśliwe*. „Barok”. 1997, nr 1, s. 11-33). To oczywiście tylko propozycje wzbogacenia kontekstów interpretacyjnych dysertacji.

Istotnym punktem odniesienia staje się w rozważaniach młodej badaczki także publikacja Briana Attebery'ego *Strategies of Fantasy* (1992), który wyróżnia w ramach tego terminu trzy modele kreowania świata: *fantasy formula*, *fantasy mode* i *fantasy genre*. „Pierwszy z nich – pisze Marta Niewieczerał - oznacza „przepis na generowanie powtarzalnych i schematycznych fabuł, silnie skonwencjonalizowanych tekstów ze względu na prostotę rozwiązań formalnych kojarzonych przeważnie z literaturą i kulturą popularną. *Fantasy mode* to strategia opowiadania będąca celowo przeciwstawna do modelu powieści realistycznej. *Fantasy genre* sytuuje się natomiast pomiędzy dwoma poprzednimi zjawiskami. Warta uwagi jest również w refleksji Attebery'ego koncepcja *fuzzy set*, której istotą jest możliwość traktowania gatunków jako tak zwanych zbiorów rozmytych, co oznacza, że „definiowane [są one] nie przez granice, ale przez środek”¹, zatem im utwory znajdują się dalej od centrum (tekstu, który uznać można za paradygmatyczny, na przykład *Władcy Pierścieni*), tym granice gatunkowe stają się mniej wyraziste” (s. 21-22). Wydaje się, że w koncepcji pracy Doktorantki o „mieście wyobrażonym”, wprowadzone do refleksji literaturoznawczej przez Attebery'ego pojęcie *fuzzy set* sprawdza się znakomicie, płynność reguł genologicznych, krzyżowanie się gatunkowych wyznaczników, swoisty gatunkowy synkretyzm (z perspektywą postmodernistyczną w tle) wyraźnie charakteryzuje współczesną literaturę fantastyczną pozwalając na wykorzystanie w tekstach kultury elementów różnych form literackich, np. humorystyczno – przygodowego charakteru opowieści, elementów powieści o charakterze obyczajowym, historycznym czy szerzej - intertekstualną zabawę konwencjami, która w przestrzeni transfikcjonalnej, omawianej przez Doktorantkę (szczególnie w przypadku utworów historycznych) eksponuje zabieg łączenia postaci nie tylko z różnych utworów, ale także i z różnych momentów dziejowych (np. *Żywa lekcja historii w serii Puk, pik!* Marcina Przewoźniaka, s. 251- 255).

Doktorantka podejmuje w swoim wywodzie także temat opisu warszawskiej przestrzeni i historii w wybranych historiach obrazkowych, *picturebooks* czy komiksach (np. w opracowaniu J. Oldakowskiego *Antologia komiksu o Powstaniu Warszawskim „44”*, 2007

czy książce Justyny Czaj, *Historia Polski w komiksowych kadrach*, 2010). Analizy są w tym przypadku pogłębione a konteksty interpretacyjne solidne i przekonujące, zakorzenione w różnych konwencjach literackich i różnych kręgach kulturowych (np. na s. 257 – 258 w perspektywie uwzględnionego w komiksach tematu Powstania Warszawskiego 1944 roku Doktorantka pisze i należy się zgodzić z tą interpretacją: „Dystans czasowy sprzyja powstawaniu tekstów na ten wciąż bolesny dla wielu temat i powoduje, że bohaterowie komiksów, żołnierze walczący w obronie ojczyzny, mogą zostać przedstawieni jako popkulturowi herosi, a opowieści o nich brzmią bardziej jak baśnie niż prawdziwe historie. Historie te charakteryzują się również połączeniem wątków i motywów pochodzących z różnych kręgów kulturowych. Przykładem może być *Lawa* Rafała Gosienieckiego ze scenariuszem Gene’a Kowalskiego (2007) (w: *Antologia komiksu o Powstaniu Warszawskim* „44”). W tym komiksie pojawi się golem, którego powstańcy znajdują w kanałach, a także wilkołak. Jak trafnie zwraca uwagę Justyna Czaja „tragiczny epizod polskiej historii, jakim jest powstanie warszawskie, został pozbawiony cech narodowego *sacrum* i sprowadzony do roli tła, na którym rozgrywa się fantastyczna opowieść oferująca czytelnikowi krwawe strzelaniny i efektowne eksplozje rodem z kina akcji. W komiksie transfikcjonalnie złączono i skrzyżowano fantastyczne postaci z legend żydowskich i opowieści ludowych, a dodatkowo zastosowano odniesienie paratekstowe: tytuł budzi skojarzenia z oryginalną adaptacją trzeciej części *Dziadów* A. Mickiweicza (1832) w reżyserii Tadeusza Konwickiego (1989: tytułowa „lawa” nawiązuje do słów wypowiedzianych przez jednego z bohaterów dramatu” (s. 257-258).

Rozdział dotyczący komiksów wydaje się, mim zdaniem jednak teoretycznie niedopracowany, zabrakło w nim znaczących dla komiksowych badań publikacji m.in. prac Jerzego Szyłaka, który podejmuje się opisu komiksu nie tylko jako elementu kultury masowej i kontynuacji malarstwa narracyjnego (np. omawia rolę komiksu w perspektywie rysunku prasowego czy humoreski), ale traktuje komiks przede wszystkim jako odrębny gatunek artystyczny. Badacz zwraca także uwagę na stylizację świata przedstawionego, deformację, przerysowanie i karykaturę oraz redukcję detali, która – szczególnie z perspektywy młodego odbiorcy - ułatwia budowanie jasnego i klarownego przekazu semantycznego (np. tegoż *Poetyka komiksu. Warstwa ikoniczna i językowa*, 2000 czy *Komiks. Świat przerysowany*, 1998). Ciekawe z perspektywy młodego odbiorcy wydałyby się także zagadnienia związków słowa i obrazu, intersemiotycznych relacji i łączenia narracji werbalnej z wizualną, szkoda.

że nie uwzględniono w pracy tych kwestii, ale oczywiście to tylko propozycja, drobne teoretyczne dopelnienie (które warto uwzględnić, gdyby dysertacja przygotowywana była do druku).

Natomiast szeroko, solidnie i rzetelnie omówione zostało w rozważaniach Autorki, co warto wyeksponować, zakorzenione w badaniach folklorystycznych pojęcie legendy i legendy miejskiej (np. w ujęciu Marty Wójcickiej, *Legenda*, [hasło w:] *Słownik polskiej bajki ludowej*, zob. <https://bajka.umk.pl/sownik/lista-hasel/haslo/?id=237> (dostęp 13.01.2022) czy związane w pojęciem edukacji regionalnej i geopoetyki pojęcie baśni regionalnej w ujęciu Gertrudy Skotnickiej (Zob. teje, *Znaczenie baśni regionalnych na przykładzie tekstów o morzu i wybrzeżu*, [w:] *Baśń i dziecko*, wyb. i oprac. H. Skrobiszewska, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1978). Dodałabym w tym miejscu jeszcze jedną, wydaje się istotną publikację *Młody Śląsk. Dzieci, młodzież i literatura regionu* (red. E. Białek, D. Michulka, W. Browarny, Wrocław 2023) a w niej rozdział *Tropem śląskich legend* i dwa ciekawe artykuły: Jolanty Ługowskiej *Podania i legendy dawnego Wrocławia – sposób istnienia i współczesne modele lektury* oraz Ewy Grzędy - kontynuatorki badań prowadzonych przez Jacka Kolbuszewskiego i znawczyni problematyki górskiej, autorki tekstu: *Ślęza i okolice Sobótki we współczesnym subregionalnym piśmiennictwie dla dzieci i młodzieży w kontekście lokalnego ruchu turystycznego i wydawniczego*. W obszarze badań śląskoznawczych, geografii literackiej i nowego regionalizmu eksponujące kwestie kultury pamięci, budowania lokalnej tożsamości, także pojęcia społeczno – kulturowej przestrzeni, terytorium i kultury pogranicza, w przypadku terytorium Śląska zakorzenionego w historii i tradycji niemieckiej, czeskiej i polskiej, wraz z całym bogactwem legend, podań i regionalnych baśni, pozostają znakomite prace literaturoznawcy Wojciecha Browarnego (np. *Historie odzyskane. Literackie dziedzictwo Wrocławia i Dolnego Śląska* (Wrocław 2019) czy *Centra – peryferie w literaturze polskiej XX i XXI wieku*, red. W. Browarny, D. Lisak-Gębała, E. Rybicka (Kraków 2015), do wykorzystania również w niniejszej dysertacji (jeśli będzie przygotowywana do druku).

Kontynuując powyższe ustalenia odnoszące się do kontekstów interpretacyjnych, być może w perspektywie rozważań na temat legendarnej historii Warszawy, społeczno – kulturowej pamięci o tym mieście i subregionie, miejsc pamięci, rzeczywistych i wyobrażonych bohaterach, warto byłoby się zastanowić jeszcze i nad szerszym omówieniem takich pojęć jak *urban studies* (polecam w tym miejscu następujące prace Caves, R. W. (2004). *Encyclopedia of the City*. Routledge czy Paddison, Ronan (2001). "Studying Cities". In R. Paddison, (ed.).

Handbook of Urban Studies. London) czy „nowy regionalizm” (tu: *Nowy regionalizm w badaniach literackich. Badawczy rekonesans i zarys perspektyw*, red. M. Mikołajczak, E. Rybicka, Kraków: Universitas 2012), ale to oczywiście tylko sugestia.

Bardzo interesujący i przekonujący wydaje się fragment wywodu Autorki wskazujący na zwrot światocentryczny w opisie tekstów literackich oraz wykorzystanie terminu, który omówiła m.in. Marie Laure Ryan (Zob. M.-L. Ryan, *Texts, Worlds, Stories: Narrative Worlds as Cognitive and Ontological Concept*, [w:] *Narrative Theory, Literature, and New Media: Narrative Minds and Virtual Worlds*, red. M. Hatavara, M. Hyvärinen, M. Mäkelä, F. Mäyrä, Routledge, New York, London 2015, s. 382–383), także zasadnie wprowadzone w tym kontekście rozważania zagadnienie tekstowego rozbudowywania przestrzeni i wprowadzanie do niej nowych elementów [co, dop. D.M.] prowadzi do tworzenia fikcyjnych (między innymi fantastycznych) światów, o których wspominał [także, dop. D.M.] Umberto Eco: „światów rozrastających się i wzbogacanych o kolejne komponenty” (s. 10- 11). Omawiając teorię Marie Laure Ryan - konstatuje Pani Niewieczerał - Krzysztof M. Maj zwrócił uwagę na narracje personocentryczne oraz fabulocentryczne oraz pojęcie „świata”, który staje się „ośrodkiem organizującym narrację” (tak dzieje się zwłaszcza w powieściach fantasy i fantastycznonaukowych) (Zob. K. M. Maj, *Allotopie. Topografia światów fikcyjnych*, Universitas, Kraków 2015; tenże, *Światotwórstwo w fantasyce. Od przedstawienia do zamieszkiwania*, Universitas, Kraków 2019) a „zwrot światocentryczny zdaniem Maja, jest silnie powiązany ze wspomnianym wcześniej zwrotem przestrzennym w badaniach kulturowych” (s. 11-12).

Te złożone nieco metodologicznie i terminologicznie kwestie przekonująco także referuje Doktorantka (wykazując się i w tym kontekście dużym odczytaniem i erudycją), ponadto aplikuje owe teorie pośrednio, co warto docenić, także w interpretacyjnych partiach swojej dysertacji (dla przykładu, „światocentrycznie” zbudowane są przecież dwie powieści Marcina Sczygielskiego *Omega* i *Arka czasu...* a pewnym sensie także cykl Joanny Papuzińskiej o Rokicie – Rokisiu (diabeł Rokita przybiera w opowieści zdrobioną formę imienia - Rokiś): *A gdzie ja się, biedniuteńki, podzieję?* (1972), *Rokiś wraca* (1981) i *Rokiś i kraina duchów* (1984), w którym mocno wybrzmiewa kontekst dziecięcego oswojenia świata i udomowienia przestrzeni, po której porusza się fantastyczny bohater. Świat przedstawiony Warszawy i wykorzystana umiejętnie w narracjach Papuzińskiej konwencja fantastyki miejskiej stają się dominantą artystyczną opowieści, wzmocnioną zakorzeniem w folklorze, wszak obraz Rokity obecny był pierwotnie w podaniach ludowych (jako duch

leśny), dopiero potem przekształcony został w złego diabła. Przekonująco omawia powyższe kwestie Doktorantka konstatując: „Papuzińska wykorzystuje postać wywiedzioną z rodzimego folkloru i wprowadza ją w realia warszawskie, a konkretnie w realia stolicy przeżywającej szybko postępujące przemiany związane z postępowaniem. W kolejnych częściach Rokiś coraz bardziej zadomawia się w mieście, jak sam mówi: „[...] ile ja lat zmarnowałem w tej swojej dziupli i w bajorach leśnych? Tysiące! Nawet nie wiedziałem, co ja mogę, jakie mam okropne zdolności! Dopiero jak osiadłem w mieście, to się okazało! Technika! To jest coś dla utalentowanego diabła! To jest szansa! (*Rokiś wraca*, s. 182). Zmiany w przestrzeni miejskiej związane z postępowaniem cywilizacyjnym dotyczą skądinąd wszelkiego typu stworów, lich i innych fantastycznych postaci należących do niematerialnej tkanki Warszawy, jak między innymi Wars i Sawa, [którzy, dop. D.M.] zmienili swój zawód w *Klątwie dziewiętych urodzin* (2016) i z rybaków stali się handlowcami, tak również Rokita z diabła związanego z terenami wiejskimi zmienia się w „diabła miejsko – technicznego”, zafascynowanego techniczną cywilizacją” (s. 180- 181- 182).

Pojemne znaczeniowo pojęcie „fantastyka miejska” prowokuje także do szerszych literaturoznawczych i społeczno- kulturowych dyskusji, które podejmuje Doktorantka. Pani Niewieczerzał ma bowiem świadomość obszernego stanu badań na temat literackiego obrazu miast rzeczywistych i wyobrażonych (tu świetnie prezentują się m.in. omówienia *Lalki* Prusa, np. w ujęciu Ewy Paczoskiej, *Lalka, czyli rozpad świata*, 2008)), i zauważa, że o przestrzeni miasta w utworach dla dzieci i młodzieży napisano już wiele rozpraw, natomiast nie wszystkie publikacje miały charakter pełny i całościowy. Warto wyróżnić kilka prac, do których badaczka się odnosi, pisząc m.in.: „W tych utworach pojawiają się przede wszystkim tak zwane miejsca mocne, czyli punkty w przestrzeni miejskiej, które wydają się najbardziej znane oraz są najczęściej celem szkolnych i rodzinnych wycieczek jako szczególnie łatwo identyfikowalne, połączone z wydarzeniami historycznymi, ważnymi postaciami i tak dalej. Violetta Wróblewska w tekście *Od przestrzeni realnej do wyimaginowanej – Toruń w literaturze dla dzieci* (2016) wyjaśnia, dlaczego przestrzeń w twórczości dla najmłodszych bywa zarysowywana jedynie szkicowo. Autorka powołuje się między innymi na Yi-Fu Tuana, który w opracowaniu *Przestrzeń i miejsce* (1977) pisze o postrzeganiu przestrzeni przez dzieci fragmentarycznie, bez nadawania jej spójnej struktury (Zob. *Geografia krain zmyślonych. Wokół kategorii miejsca i przestrzeni w literaturze dziecięcej, młodzieżowej i fantastycznej* pod redakcją Weroniki Kosteckiej i Macieja Skowery (2016); Y.-F. Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, tłum. A. Morawińska, PIW, Warszawa 1987, s. 32–51). Zob. *Kraków mityczny*.

Motywy, wątki, obrazy w utworach dla dzieci i młodzieży, red. A. Baluch, M. Chrobak, M. Rogoż, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków 2009; Zob. *Knowing Their Place? Identity and Space in Children's Literature*, red. T. Doughty, D. Thompson, Cambridge Scholars, 2011; *Space and Place in Children's Literature, 1789 to the Present*, red. M. Sachiko Cecire, H. Field, K. Mudan Finn, M. Roy, Ashgate, Farnham, Burlington 2015; Zob. *Maps and Mapping in Children's Literature: Landscapes, Seascapes and Cityscapes*, red. N. Goga, B. Kümmerling-Meibauer, John Benjamins, Amsterdam, Philadelphia 2017; Stefan Ekman, *Urban fantasy – literatura Niewidocznego*, tłum. M. Wąsowicz, „Creatio Fantastica” 2018, nr 1(58) (s. 8–9)

Ta obszerna klasyfikacja i wprowadzenie różnorodności terminów i pojęć z zakresu badań literackich i wiedzy o kulturze i regionie wydają się zatem niezbędne w kontekście szerokiego wyboru przez Panią Niewieczerał różnych typów tekstów literackich, analizowanych i interpretowanych w niniejszej dysertacji (różnorodnych gatunków, literackich konwencji, strategii narracyjnych itd.), ich synkretycznych kształtów, form hybrydycznych, postmodernistycznych ujęć opisu świata, zagadnień związanych z przekraczaniem baśniowych poetyk, relacji intersemiotycznych rozpatrywanych w kontekście narracji werbalnej i wizualnej, tekstów przynależnych do obszaru kultury popularnej, w tym ich adaptacji, retellingów i renarracji itd. Przed Autorką pracy stało zatem duże literaturoznawcze i kulturoznawcze wyzwanie, ale poradziła sobie z omówieniem tak różnorodnych typów tekstów literackich i pojęciami, do których należy się odwołać - znakomicie.

Podsumowanie i wnioski końcowe

Praca jest bardzo dojrzała naukowo, przemyślana metodologicznie i przekonująca filologicznie, P. Niewieczerał wprowadza do swojej dysertacji starannie wybrane spośród wielu egzemplifikacje literackie, zgrabnie i ze zrozumieniem wykorzystuje szerokie, interdyscyplinarne konteksty literatury przedmiotu, osadzając swoje rozważania nie tylko obszarze badań historycznoliterackich i literaturoznawczych (ze szczególnym uwzględnieniem teorii gatunków), dotyka także kwestii historycznych, etnograficznych, ikonograficznych czy bibliologicznych (w tym edytorskich) przemyślenia Autorki dysertacji wpisują się także w tematykę związaną z relacjami, jakie zachodzą między kulturą „wysoką” i popularną, w tym oczywiście szeroko rozumianą fantastyką (także jako konwencją literacką, co uzasadnia obszerny teoretyczny wstęp) i jej oddziaływaniem na dziecięcych odbiorców,

szczególne, co podkreśliły, referowanych z perspektywy współczesnej kultury literackiej (w tym - adaptacji).

Praca P. Niewieczerał jest staranna, przenikliwa i erudycyjna w partiach analityczno-interpretacyjnych, zawiera wiele cennych i jasno nakreślonych uwag dotyczących szerokich znaczeniowo pojęć, terminów i definicji związanych z podjętym przez Nią tematem, w pracy widać wielką filologiczną dbałość i troskę o logikę wypowiedzi. Ponadto sumiennie, rzetelnie i ze znanstwem w przypisach badaczka objaśnia także kwestie edytorskie, recepcję wydawniczą omawianych źródeł, szczególnie w tych przypadkach, gdy podejmuje analizę i interpretację tekstów dawnych.

Pani Marta Niewieczerał używa zgrabnej, wdzięcznej i dojrzałej naukowo polszczyzny oraz jasnego i klarownego stylu. Dysertacja doktorska młodej badaczki ukazuje znakomite przygotowanie merytoryczne Autorki, po drobnych redakcyjnych korektach, zasługuje na publikację, charakteryzuje się bowiem rzetelnością w docieraniu do źródeł, wnikliwością w partiach analitycznych i jest bardzo dobrze przygotowana pod względem edytorskim (opatrzone zostały bogatą, również międzynarodową literaturą przedmiotu, skrupulatnie opracowaną bibliografią, i bogatym aneksem zawierającym materiał ikonograficzny), napisana została z wielkim znanstwem, zaangażowaniem i pasją. W swych rozważaniach młoda badaczka w sposób przekonujący łączy szczegółowe analizy materiału z szerszą perspektywą ujęć naukowych eksploracji literaturoznawczy, głębszych refleksji, które ukazują w wywodzie Autorkę pracy także jako znanczynię wiedzy o książce (bibliolożkę), krytyczkę literacką, badaczkę folkloru, ukazując o wieloaspektowy i wielopoziomowy, a zwracając tu uwagę na kwestie kontynuacji i nawiązań oraz transformacji i adaptacji jednocześnie – historycznie pełny, spójny i syntetyczny obraz problemu postawionego w temacie pracy.

Poziom naukowy dysertacji zasługuje na ocenę jednoznacznie pozytywną, praca spełnia z naddatkiem ustawowe wymogi, z pełnym przekonaniem wnoszę więc o dopuszczenie jej do dalszych etapów przewodu doktorskiego i o jej wyróżnienie.

24.06.2023 r

Dorota Michulka

